



CU 18231

RZEMIEŚLNIK POMORSKI

TYGODNIK GOSPODARCZY



Ostatnia droga wielkiego opiekuna rzemiosła

! Pogrzeb śp. dyr. Dep. Zbigniewa Ehrenberga

rządów Izb Rzemieślniczych z całej Polski, dyrektorzy zakładów doskonalenia zawodowego, Rzemieślniczej Centrali Zaopatrzenia i Zbytu i Izb Przemysłowo-Handlowych. Kondukt postępował wśród szpalerów pocztów sztandarowych organizacji rzemieślniczych z całej Polski. Przed trumną niesiono 43 wieńce.

Nad grobem, po odprawieniu egzekwii żałobnych przez duchowieństwo, przemówienia wygłosili: imieniem min. Minca, organizacji PPR i pracowników ministerstwa — wicedyr. Departamentu Przemysłu Miejscowego p. Staszeliś, imieniem rzemiosła — prezes Związku Izb Rzemieślniczych p. poseł Julian Sadłowski oraz przyjaciel i współpracownik Zmarłego, dyr. Izby Łódzkiej p. poseł Dobosz.

Z województwa pomorskiego w pogrzebie wzięła udział delegacja rzemiosła w liczbie 12 osób z wiceprezesem Związku Izb Rzemieślniczych p. Fiołką, prezesem Izby Rzemieślniczej p. Kuczma i dyrektorem Izby p. Wereno na czele. Organizacje cechowe reprezentowała delegacja z pocztym sztandarowym Cechu Ślusarzy i Mechaników w Bydgoszczy.

Zgon śp. dyr. dep. Ehrenberga okrył żałobą całe rzemiosło polskie, którego był oddanym rzecznikiem i wielkim opiekunem.

Niech odpoczywa w spokoju.

Życiorwa śo. Zbigniewa Ehrenberga

Śp. Ehrenberg urodził się w roku 1897 w Krakowie jako potomek znanej rodziny dziennikarskiej. Ojciec jego był redaktorem „Zsasu”. Po ukończeniu szkół w Krakowie oraz prawa na Uniwersyte-

cie Jagiellońskim śp. Ehrenberg brał udział w wojnie światowej początkowo w armii austriackiej, by następnie pod polskimi sztandarami walczyć o wolność Ojczyzny. Po zdemobilizowaniu w r. 1922 Zbigniew Ehrenberg przybywa do Poznania, gdzie obejmuje stanowisko naczelnego redaktora pism rzemieślniczych, wydawanych przez PAR.

Z tego stanowiska powołany zostaje jako syndyk Wojew. Zw. Tow. Rzemieślniczo-Przemysłowych w Poznaniu i na tym stanowisku przejawia wielce produktywną działalność.

Z Poznania śp. Ehrenberg powołany zostaje w r. 1934 do Warszawy, gdzie obejmuje stanowisko naczelnika Wydziału Ekonomicznego Zw. Izb Rzemieślniczych, a następnie stanowisko wicedyrektora Zw. Izb.

Już w r. 1944 w Lublinie śp. Ehrenberg obejmuje stanowisko dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego Min. Przemysłu i Handlu i jest współtwórcą szeregu dekretów i rozporządzeń cechowanych zawsze głęboką troską o byt i rozwój polskiego rzemiosła.

Zmarły był osobą niezwykle popularną wśród całego rzemiosła.

W r. 1947 rzemiosło polskie uczciło 30-letnie pracy dla dobra rzemiosła wręczając mu podczas pięknej uroczystości w Izbie Rzemieślniczej w Poznaniu pamiątkowy dyplom i upominek.

Zmiana listy rzemiosł, wprowadzenie przymusu cechowego oraz reorganizacja rzemiosła — oto plon wysiłków pracy Zbigniewa Ehrenberga.

Zgon śp. Ehrenberga wywołał głęboki żal całego rzemiosła, które traci w nim swego rzecznika, przepojonego troską o byt i rozwój polskiego rękodzielnictwa oraz człowieka, który nie szczędził sił, by doprowadzić do tego, aby w Polsce Ludowej rzemiosło zajęło należną pozycję.

W dniu 23 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb śp. Zbigniewa Ehrenberga, dyrektora Departamentu Przemysłu Miejscowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu.

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się nabożeństwem żałobnym w kościele św. Karola Boromeusza na Powązkach. Katafalk z trumną Zmarłego pokryły niezliczone wieńce i wiązanki kwiecia. Podczas nabożeństwa żałobne wykonał artyści teatrów warszawskich.

O godz. 12 wyruszył kondukt pogrzebowy, ciągnący się na trasie przeszło 2 kilometrowej. Trumna ze zwłokami śp. dyr. Ehrenberga była niesiona kolejno przez dyrektorów Izb Rzemieślniczych, urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dyrektorów zakładów doskonalenia zawodowego, prezesów Izb Rzemieślniczych i działaczy rzemieślniczych.

Za trumną, oprócz rodziny Zmarłego, postępowali liczni przedstawiciele rządu z min. Mincem i wicemin. Szyrem na czele. W komplecie zjawili się wyżsi urzędnicy Ministerstwa Przemysłu i Handlu, członkowie za-

DM 431 052 R. 10

Rzemiosło jako jeden z podstawowych filarów planowej gospodarki narodowej

(Wywiad z prezesem Okręgowego Związku Cechów w Bydgoszczy)

W związku z nominacją komisarycznych zarządów cechów na Pomorzu, zwróciliśmy się do prezesa Okręgowego Związku Cechów w Bydgoszczy p. Henryka Łukaszewskiego z prośbą o udzielenie nam krótkiego wywiadu. Zadaliliśmy zalem p. prezesowi kilka pytań, które równocześnie z odpowiedzią poniżej przyłączamy.

— W jakim składzie osobowym został mianowany komisaryczny Okr. Zw. Cechów i jakie były jego prace wstępne?

— Komisaryczny Zarząd Okręgowego Związku Cechów w Bydgoszczy mianowany został w lipcu br. i ukonstytuował się następująco: prezes — Henryk Łukaszewski, I wiceprezes — Jan Świętek, II wiceprezes — Felicjan Tarczyński, członkowie — Jan Pawlak i Jan Jąloszyński.



Prezes Okr. Zw. Cechów w Bydgoszczy p. Henryk Łukaszewski

Na podstawie zatwierdzonej siatki cechowej przez Min. Przemysłu i Handlu, okręg bydgoski obejmuje swą działalnością miasto i powiat Bydgoszcz, powiat wyrzyski i powiat szubiński. Zaraz po ukonstytuowaniu się zarządu przystąpiono do likwidacji Powiatowych Związków Cechów oraz utworzenia biur okręgu. Na kierownika biura został powołany p. Feliks Stefaniak. Za zgodą Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy utworzono ekspozyturę O. Z. C. na powiat wyrzyski z siedzibą w Nakle.

— Jaka jest struktura organizacyjna rzemiosła w świetle zmiany prawa przemysłowego z dnia 3. 4. 1948 r.?

— Cechy rzemieślnicze mogą być zależnie od liczebności danego rzemiosła i według działalności obszaru: lokalne, powiatowe, okręgowe, kilkuokręgowe oraz wojewódzkie. Teren Izby Rzemieślniczej w Bydgoszczy dzieli się na 5 okręgów i to: bydgoski, chojnicki, toruński, grudziądzki i włocławski. W każdym okręgu działa Okręgowy Związek Cechów, do którego z mocy prawa należą

wszystkie cechy, mające siedzibę w danym okręgu. Do okręgu bydgoskiego należą około 3700 warsztatów rzemieślniczych.

Okręgowy Związek Cechów reprezentuje rzemiosło danego okręgu wobec Izby Rzemieślniczej.

Minister Przem. i Handlu po wysłuchaniu opinii Zw. Izb Rzemieślniczych R. P., może powołać wojewódzkie branżowe związki cechów oraz zarządzić przymus przynależenia wszystkich cechów danej branży na terenie danego województwa do wojewódzkiego branżowego związku cechów. Jeśli w danym rzemiosle cech jest wojewódzki, to także spełnia zadania woj. branżowego związku cechów.

Izba Rzemieślnicza reprezentuje rzemiosło swojego województwa wobec władz państwowych i samorządowych. Sprawuje zarazem nadzór nad cechami, okręgowymi związkami cechów i wojewódzkimi branżowymi związkami cechów. Zarządy woj. branżowych związków cechów wzgl. cechów wojewódzkich stanowią komisje fachowe Izby Rzemieślniczej.

Zw. Izb Rzemieślniczych R. P. jest wspólną organizacją Izb Rzemieślniczych i reprezentantem rzemiosła całego Państwa. Przy Zw. Izb Rzemieślniczych R. P. działają ogólnopolskie komisje branżowe, składające się z prezesów wojewódzkich branżowych związków cechów, wzgl. starszych cechów wojewódzkich. Komisje branżowe reprezentują daną branżę wobec Zw. Izb Rzemieślniczych R. P.

— Jakie zadania ma do spełnienia Okręgowy Związek Cechów?

— Zadaniem Okręgowego Związku Cechów jest: sprawowanie opieki fachowej nad cechami, reprezentowanie tychże wobec władz państwowych oraz organów samorządu terytorialnego i gospodarczego w sprawach cechów i poszczególnych warsztatów rzemieślniczych. Pozyskiwanie krajowych i zagranicznych rynków. Zakładanie i popieranie wszelkiego rodzaju instytucji, przeznaczonych do podniesienia poziomu zawodowej oświaty i wzmoczenia produkcji. Z tym wiąże się jak najściślej współpraca z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła. Współdziałanie z władzami i Izbą Rzemieślniczą w sprawach dotyczących, ogólnych interesów wszystkich rzemieślników należących do obszaru terenowego związku jak i w sprawach zaopatrzenia produkcji zbytu warsztatów rzemieślniczych. Prowadzenie ewidencji i statystyki warsztatów rzemieślniczych w obszarze okręgu. Załatwienie sporów między cechami oraz odwołania od orzeczeń sądów cechowych. Koordynowanie w porozumieniu z władzami i Izbą Rzemieślniczą zamierzeń produkcyjnych cechów w ramach Narodowego Planu Gospodarczego i wydawanie instrukcji cechom w tym okresie.

— Jakie są najbliższe zamierzenia Okręgowego Związku Cechów w Bydgoszczy?

— Okręg przeprowadzi w najbliższych dniach rejestrację warsztatów rzemieślniczych z terenu działania okręgu. Rejestracja tego rodzaju wymaga dużo faktycznych danych i określenia bliższego od każdego poszczególnego warsztatu, to też będziemy się starali dać przed rejestracją dokładne pouczenia za pomocą okólników i „Rzemieślnika Pomorskiego”. Czekamy na uporządkowanie organizacji cechowych, ich spraw finansowych

(budżetów). Wytoczmy bezwzględnie walkę z podziemiem gospodarczym w rzemiosle przy współdziałaniu Izby Rzemieślniczej, Urzędów Przemysłowych i władz skarbowych. Usunięcie tego szkodnika, przyczyni się w dużej mierze do całkowitej likwidacji „partactwa” (pokątnych wykonawców rzemiosła), regulując dzięki temu w dużej mierze egzystencję warsztatów (w szczególności na prowincji). Zakładamy będziemy przy każdym większym cechu biura cechowe, dla mniejszych zaś liczebnie, biura, zespalaające 2 — 3 cechy. Biuro Okr. Związku Cechów służyć będzie zawsze biuram cechowym swą radą i pomocą. Najważniejszym zadaniem naszym będzie przyczynić się wszelkimi środkami do podniesienia poziomu zawodowego rzemiosła oraz otoczyć specjalną opieką nasz narybek rzemieślniczy. Będziemy wszelkimi środkami i drogami starali się o założenie bursy uczniowskiej w Bydgoszczy, by dać przez to możliwość uczniom z prowincji (synom chłopca) do wyuczenia się godziwego rzemiosła. Narybek z wioski to bardzo wartościowy element dla niektórych rzemiosł jak np. dla zawodów: kołodziejstwa, kowalstwa, bednarstwa, studniarstwa, murarstwa, ciesielstwa, dekarstwa itp.

— Jaki jest stosunek Rządu do rzemiosła?

— W związku z przemianami struktury rzemieślniczej odbyła się w Warszawie, w dniu 17 października br. w K. C. P. P. R. krajowa narada rzemiosła P. P. R. i P. P. S. W konferencji brali udział: wiceminister Przemysłu i Handlu Szyra, dyr. Dep. M. P. i H. Różycki, dyr. Dep. M. Z. O. Broniakowski, dyr. Wydz. Podatkowego przy Min. Skarbu Kałakowski, kierownicy wydziałów ekonomicznych K. C. P. P. R. i C. K. W. P. P. S., dyr. Zw. Izb Rzemieślniczych Roszkowski, dyr. mgr Kosowski, wiceprezes Zw. Izb Rzem. Fiołka, dyrektorzy wszystkich Izb Rzemieślniczych oraz po 1 przedstawicielu rzemiosła z poszczególnych województw. Rzemiosło pomorskie miało zaszczyt reprezentować osobiście jako przedstawiciel terenu pomorskiego.

Według oświadczeń wiceministra Szyra, Rząd, wbrew łzeptanej propagandzie, odnosi się przychylnie do rzemiosła, uważając je jako jeden z podstawowych filarów planowej gospodarki narodowej. Rząd zawsze będzie miał na uwadze otoczenie opieką warsztatów nie kapitalistycznych. Przy ściślejszej współpracy Izby Rzemieślniczej z Urzędami Skarbowymi, zmieni się w dość poważnym stopniu układ ich pracy. Kwestia czynszu od lokali dla rzemiosła zostanie pomyślnie załatwiona po wpłynięciu materiałów ze Zw. Izb Rzemieślniczych R. P.

Wielki nacisk kładzie się na warsztaty 1—2 osobowe, które mogą z powodzeniem brać udział w tzw. transakcjach wiązanych, przeprowadzanych już częściowo przez Rzemieślniczą Centralę. Przyczyni się to do powiększenia liczebności warsztatów rzemieślniczych, dając im możliwość brania udziału w dostawie zamówień państwowych i samorządowych. Wykonanie transakcji wiązanych odbywać się będzie poprzez Pomocnicze Spółdzielnie Cechowe, nie odbierając w niczym warształom rzemieślniczym ich charakteru samodzielności. [Sp.]

Rzemieślnik wytwórcą rzeczy pięknych

Owocna praca rzemieślnika wymaga od niego kwalifikacji nie tylko zawodowych, lecz również znajomości życia, jego charakteru, co daje mu możliwość produkowania artykułów zawsze znajdujących łatwy zbył. Tradycyjna rola jaką odgrywa w społeczeństwie wymaga od rzemieślnika pewnego poziomu kulturalnego. W trosce o należyty poziom swoich wyrobów rzemieślnik interesuje się wszelką wytwórczością rękodzielniczą, trzymając rękę na pulsie skomplikowanych zagadnień codziennych potrzeb konsumenta. Charakter rękodzieła pod względem użyteczności jest zazwyczaj trwały, ulega natomiast ciągłym zmianom forma produktu. Forma czyli kształt, przystosowany do łatwego użytku przedmiotu, odpowiadać musi pewnym wymogom estetyki i piękna. Mówiąc o uartyściściwieniu rzemiosła, ma się na uwadze konieczność ciągłych wysiłków w celu nadania rękodziełu pięknej formy, a szczytowym dążeniem tej idei jest wychowanie rzemieślnika na wytwórcę rzeczy pięknych i trwałych. Każdy młujący swój zawód rzemieślnik odczuwa głębokie ambicje w kierunku upiększania swoich wyrobów. Każdy na swój sposób stara się poddać przedmiot, aby przedmiot wychodzący z jego warsztatu był wzorem dla innych.

Niestety przyznać trzeba, że piękno dzisiejszego rękodzieła dalekim jest od doskonałości. Dzieje się tak z winy samego rzemieślnika, który zbyt mało czasu poświęca na podniesienie swej kultury artystycznej. Najprostsza forma bowiem wymaga usadnienia, podlega pewnym prawom i zdając się na własne siły przy jej tworzeniu czerpiemy jedynie z własnych źródeł nabytej wiedzy, a wiedza ta nie może być bogata jeśli nie kształcimy ciągle swej duszy i oka. Przedmiot wyrabiany przez rzemieślnika podlega ocenie ogółu. Sztuka mistrzowska często jest wzorem dla masowej produkcji. Przemysł nasz wysyła swe produkty na eksport. Wszelka dowolność formy i barwy nie może dać dodatkowych rezultatów w ocenie naszych wysiłków produkcyjnych.

W okresie wysiłków podniesienia stopy życiowej naszego społeczeństwa, nie można przejść spokojnie obok spraw, od których zależy piękno naszego otoczenia. W rzemiośle jak i przemyśle fabrycznym zaginęła szlachetna ambicja wyrabiania rzeczy pięknych i trwałych w swym artyzmie. Wszęchnie rozpanoszyły się brzydoty i tandety, obliczone na najniższe wymagania i jak najgorsze gusta klientów, zaspokajających swe potrzeby bezkrytycznie. Rzemieślnik i drobny wytwórca są niesłychanie podatni na wpływy nowości. Ulegają modzie. Wiemy zaś dobrze, że gust powszechności daleki jest od wymagań estetyki i albo trzyma się uparcie konwencjonalnych wzorów, zbanalizowanych i obniżonych do poziomu tandety fabrycznej, jak pasiaki łowickie, zakopłańskie szarolki, głowy górali lub krasnoludki disneyowskie

i grzybki, albo chwytła się bezkrytycznie nowości w ciągłej pogoni za zmianą. Te cechy natury ludzkiej wygrywają twórcy kierunków mody, przerabiając często nawet słabo dostępalne zainteresowania w gwałtowny pęd lub też narzucając nowe poglądy i gusta. I właśnie rzemieślnik czy drobny wytwórca domowy, czy ludowy, na ogół nie przygotowany artystycznie, skwapliwie podpatruje co jest modne, co będzie kupowne. Szuka tych wzorów przemysłnie: w albumach, żurnalach, ksiązkach, bada co wyrabiają jego koledzy po fachu, zwłaszcza ci pokupni, obserwuje co kupują ludzie spoza jego środowiska, co się wyrabia w większych miastach, naśladuje przedmioty przywiezione skądś z daleka, byle złowić chwilę powodzenia.

I oczywiście popelnia masę pomyłek, wyrabia to, co jest najbrzydsze, co przedstawia najmniejszą wartość pod względem artystycznym. W pogoni za zarobkiem upowszechnia brzydotę, która zalała nasze miasta i wsie; wszędzie wycisnęła swe piętno. Piętno, które nie przynosi nam chluby.

Społeczeństwo nasze jednak kocha rzeczy piękne i domagać się ich ma prawo od rzemieślnika. Siłą rzeczy więc rozsądną drogą będzie jeżeli rzemieślnik zacznie produkować przy udziale artystów. I nie koniecznie sam musi decydować o wartości swojego dzieła, a wprost przeciwnie niech zaufa fachowcom, pracownikom sztuki, niech korzysta z ich wskazówek, niech zasięga jak najczęściej ich porad. Współpracę taką zaleca Izba Rzemieślnicza, macierzysta baza rzemieślników; fakt ustanowienia referatów artystycznych przy izbach nie jest dziełem przypadku. Referent artystyczny jest ogniwem łączącym rzemieślnika ze sztuką, ułatwi on i uprości drogę do uartyściściwienia rzemiosła. Zwiększenie wysiłku na drodze poznawania osiągnięć artystycznych i przyswajanie sobie dobrych wzorów produkcji, przerabianie złych form tworzywa na lepsze i piękniejsze nie pójdzie na marne; doprowadzi, wzwym kulturę osobistą rzemieślnika dając mu jedną z najwyższych i najszlachetniejszych radości: udział w tworzeniu piękna.

Ryszard Siennicki.

Zezwolenia na skup zwierząt gospodarskich

Ostatnio ukazało się zarządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 21. IX. 1948 r. o zezwoleniach na skup zwierząt gospodarskich, przeznaczonych na ubój i na handel hurtowy tymi zwierzętami oraz mięsem i tłuszczem pochodzącym z uboju tych zwierząt. (Monitor Polski z dnia 20. X. 1948 r. nr A-76, poz. 676).

Zarządzenie powyższe opiera się na rozporządzeniu Ministrów Przemysłu i Handlu, Administracji Publicznej i Ziem Odzyskanych z dnia 22. VIII. 1947 r. o właściwości władz przemysłowych oraz o trybie i warunkach udzielania zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw handlowych i zawodowe wykonywanie czynności handlowych (Dz. U. R. P. nr 57, poz. 311) oraz na rozporządzeniu Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 11. III. 1948 r. w sprawie obowiązku uzyskania zezwolenia na zawodowe wykonywanie czynności handlowych (Dz. U. R. P. nr 13, poz. 105).

W myśl tego zarządzenia zezwolenia na skup zwierząt gospodarskich (bydło, trzoda chlewna, owce, kozy i konie) dla celów rzeźnych i na handel hurtowy tymi zwierzętami oraz mięsem i tłuszczem pochodzącymi z uboju tych zwierząt będą udzielane na czas ograniczony nie dłuższy niż do dnia 31 grudnia 1949 r.

Skup zwierząt gospodarskich, handel hurtowy tymi zwierzętami oraz handel hurtowy mięsem i tłuszczem pochodzącym z uboju tych zwierząt od dnia 20 października 1948 r. dozwolony jest tylko tym osobom, które albo uzyskały zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstw, albo wniosły podania o zezwolenie na ich prowadzenie przed powyższą datą.

Osoby, które wniosły podanie przed dniem 20 października br. mogą wykonywać skup zwierząt gospodarskich oraz handel hurtowy tymi zwierzętami, a także mięsem i tłuszczem pochodzącym z uboju tych zwierząt do czasu ostatecznego rozpoznania ich podań przez właściwe władze przemysłowe, a w razie decyzji odmownej przez okres czasu przez władze przemysłowe wyznaczony dla przeprowadzenia likwidacji przedsiębiorstwa.

Podania o zezwolenie na prowadzenie powyższych przedsiębiorstw mają władze przemysłowe rozpatrzyć w terminie do dnia 31 października 1948 r. T. P.

Zgon Prymasa Polski ks. kardynała Augusta Hlonda

W dn. 22 października br. zmarł w Szpitalu Sióstr Elżbietanek w Warszawie Prymas Polski, Kardynał Prezbiter Kościoła Rzymskiego, Legat Stolicy Apostolskiej, metropolita gnieźnieński i warszawski — ks. dr kardynał August Hlond.

Po operacji wyrostka robaczkowego, którą przeszedł kardynał Hlond 13 października, wywiązało się powikłane zapalenie płuc. Pomimo nadzwyczajnej opieki lekarskiej oraz transfuzji krwi, nastąpił zgon w piątek, 22 października o g. 10.30.

Wiatyk i ostatnie namaszczenie udzielił kardynałowi Hlondowi ks. biskup Chorożański, któremu asystował ks. biskup Majewski.

W ostatnich słowach kardynał wyraził życzenie, aby pochowano go w Warszawie.

Wyprowadzenie zwłok do prokatedry w Warszawie odbyło się w niedzielę, 24 bm. o godz. 15, skąd we wtorek 26 bm., po uroczystej Mszy św. żałobnej, zwłoki kardynała zostały przeniesione w myśl ostatniego życzenia, do katedry św. Jana w Warszawie.

Oplacaj regularnie

za prenumeratę

„Rzemieślnika Pomorskiego“

Kto zalega za abonament, przyczynia się do utrudniania w wydawaniu swego pisma rzemieślniczego, które go informuje o wszelkich ustawach i rozporządzeniach dotyczących rzemiosła.

Wpłacać należy na konto P. K. O.
Bydgoszcz VI 340

Uwaga fotografowie!

Pomocnicza Spółdzielnia członków Cechów Fotografów — Bydgoszcz Toruń — zawiadamia swych członków, że od dnia 1. 11. 48 przenosi swój lokal handlowy z ul. Długiej 39 na ul. Dworcową 18.

Poleca:

Z dostaw reparacyjnych błony „Agfa“ form. 9 × 12, 12 × 16,5, 13 × 18. Papier „Kodak“ Bromesko 44.

Produkcji krajowej:

Papiery drobnozłarniste oraz klisze.

Magnezje, Hydrochlorin i utrwalczac.

25 lat mistrzostwa prezesa Izby Rzemieślniczej

W piątek, dnia 22 października br. obchodził prezes Izby Rzemieślniczej p. Wiktor Kuczma swoje 25-lecie pracy mistrzowskiej w zawodzie krawieckim.

Jubilat urodził się dnia 23. 12. 1893 r. w Nakle jako syn mistrza krawieckiego. Naukę ukończył 22. 2. 1922 r., zaś egzamin mistrzowski złożył w dniu 22 października 1923 r. w Izbie Rzemieślniczej w Bydgoszczy.

Jak bardzo jubilat umiłował swój zawód świadczy fakt, iż swoich 2 synów poświęcił również zawodowi krawieckiemu.

Prezes p. Wiktor Kuczma pracował społecznie od roku 1920 i był aktywistą w organi-

zacjach cechowych i społecznych. Podkreślić wypada, iż po wojnie w roku 1945 był starszym Cechu Krawców i Kuźnierzy w Bydgoszczy. W dniu 17 kwietnia 1947 r. został powołany na stanowisko prezesa Pomorskiej Izby Rzemieślniczej, który to urząd do dnia dzisiejszego sprawuje.

Ponadto nadmienić wypada, iż Jubilat prowadzi swój własny warsztat krawiecki i jest organizatorem i wykładawcą szeregu kursów kroju krawieckiego.

Redakcja ze swej strony życzy prezesowi Izby Rzemieślniczej doczekania się w czerstwym zdrowiu 50-letniego jubileuszu.

Aleksander Wojciechowski

Fragment z „Opowieści piekarza”

Wędrowka

X.

Po powrocie do „domowych pieleszy”, po wolnej i pełnej przygód wędrowce, — nie dziw że „dom ten”, uważa za kryminał.

Co tu gadać!

Nawet majster z żalu i tęsknoty za „rajką”, przykuty do warsztatu, — „struga” tylko ciało oswojone.

W rzeczywistości zaś jest ciałem nieuchwytnym. I tak jak ziemia krąży, wiruje w przestrzeni z tą tylko różnicą, że majster robi dłuższe i zasłużone przystanki w tej lub innej szynkowni, — glob zaś leci i leci bez przystanku ku pociesze czy utrapieniu astronomów.

Jeżeli zaś takiego pocziwego mistrza okoliczności skłoniły lub zniewoliły i nareszcie „usiadł” gdzieś na dłuższą chwilę i udaje szczęśliwca, — w duszy uważa sobie to za najcięższą pokutę, za karę największą, nie tak za swoje, jak za grzechy dziedziczne od dziesięciu pokoleń — o ile te pokolenia były czystej linii piekarzami.

Wiedzą dobrzy ludzie o tym, że piekarz sam, nigdy nie splami się, nie zgrzeszy, podobny jest raczej do anioła, dlatego pośród innych ludzi powinien zasłużyć na uwagę i rozwagę.

Piekarza, z jego tkliwą duszą można bardzo łatwo sprowokować, można go doprowadzić do grzechu i gniewu, przez co może się słać na chwilę niemilem a nawet niegrzecznym. Ale to tylko przesył ludzka wyrafinowaną niewdzięczność, — czarę, której niewinny piekarz codziennie przechylić musi do dna... przeważnie w towarzystwie.

Nikt też nie zaprzecza, że piekarz to istota rozbijająca dobra, uczynna, to mrówka, to pszczołka, pracowitość bez przesady.

Dlatego też o piekarzu trzeba powiedzieć wszystko, i nie tylko o rzeczach trwałych, lecz i o naleciałościach przejściowych, które jego życie tułaczce smuć lub słodzą.

Piekarza, naszego druha, skrzętnego, pożytecznego robaczka, należy pożałować, nad jego losem popłakać, sierocą tzę otrzeć, ogrzać po bratersku, przytulić, — bo piekarz choć we wściekłym pracuje ciepło, — ciepła od ludzi nie zaznaje.

Ogół nie widzi i nie zna piekarza.

Nikt z ogółu nie starał się doszukać w nim cenniejszych walorów, jako w jednostce wybitnie pożytecznej, nikt nie wykazuje tych codziennych zasług dla społeczności, — sami się nie chępli, bo to ludzie skromni, cisi, należący do jednego z najuciążliwszych zawodów, o którym się zapomina nie wyróżniając go.

Szeregi lokajów, sługusów, lizusów i nierobów wyróżniano, odznaczano nagrodami a nawet medalami i co za tym idzie — emeryturami, koncesjami, przywilejami.

Piekarz nie znał tych dobrodziejstw, a raczej — nie znał tych szachrajstw, bowiem przywykł inaczej, zna ciężką, uczciwą swą pracę — musiał przejść termin, i liczył tylko na siebie.

I?

I niezrozumiany, wyzyskany, pokrzywdzony moralnie, do szczętu jako człowiek rozbity, ucieka wreszcie od tego środowiska, idzie tam gdzie go oko niesie, ku zapomnieniu znów w objęcia natury... na wędrowkę.

Tam dopiero leczy, koi, uzdrowia, odradza się. Po co?

Dla przyszłej nowej poniewierki.

Wpłaty rzemieślników na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej od lokali warsztatowych i sklepowych

Dekret z dnia 28 lipca 1948 r. o najmniej lokali (Dz. U. R. P. nr 36, poz. 259) normuje wysokość czynszów za lokale mieszkalne, pozostawiając ustalenie czynszów za lokale użytkowe umowy między wynajmującym i najemcą. Odnosnie lokali użytkowych dekret ustala jedynie wpłaty na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (F. G. M.). Wpłaty te są różne w zależności od wykonywanego zawodu i wynoszą: dla rzemiosła od 40 do 50 zł za m², dla handlu od 45 do 100 zł za m² — zależnie od kategorii osiedli i od strefy. Do czasu dokonania pomiaru są pobierane na F. G. M. zaliczki w wysokości: dla rzemiosła 1.000 zł, dla handlu 2.000 zł.

Nasuwa się wątpliwość, czy rzemieślnik posiadający lokal handlowy (sklep) winien wpłacać od tegoż na F. G. M. sumę jaka należy się za lokal handlowy, czy też kwotę należną za lokal rzemieślniczy (warsztat).

Sprawy tej nie rozstrzyga omawiany dekret, zmuszając do stosowania przez analogię w tym zakresie przepisów pokrewnych.

Na podstawie § 1 ust. 2 pkt. d) rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 22. 8. 1947 r. (Dz. U. R. P. nr 57, poz. 310) od obowiązku uzyskania zezwolenia władz przemysłowych na prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego (koncesji) są zwolnione m. in. zakłady rzemieślnicze, jeżeli dokonują sprzedaży własnych wyrobów z pomieszczeń

ściśle związanych z zakładem wytwórczym, o ile nie mają obowiązku wykupienia oddzielnej karty rejestracyjnej w urzędzie skarbowym.

Zakłady te zostały potraktowane jako warsztaty rzemieślnicze i podlegały zgłoszeniu jako rzemiosło — zgodnie z postanowieniami dekretu z dn. 28. 10. 1947 r. w sprawie obowiązku zawiadomienia o prowadzeniu przemysłu i wykonywaniu niektórych zajęć zarobkowych (Dz. U. R. P. nr 66, poz. 403).

Z przepisów powyższych wynika, że za lokal rzemieślniczy uważa się również lokal, w którym jest wykonywany handel (sklep) jeżeli:

a) przedsiębiorstwo dokonuje sprzedaży własnych wyrobów,

b) sprzedaż odbywa się w pomieszczeniu ściśle związanym z zakładem wytwórczym, oraz

c) na rzemieślniku nie ciąży obowiązek wykupienia oddzielnej karty rejestracyjnej na sklep.

Zatem od pomieszczeń przedsiębiorstw, które podlegają koncesjonowaniu handlu, należy wpłacać na F. G. M. stawki przewidziane dla zakładów handlowych, zaś od przedsiębiorstw, które nie podlegały koncesjonowaniu handlu lecz zgłoszeniu jako rzemiosło, winny być dokonywane wpłaty na F. G. M. wyznaczone dla rzemiosła.

Z Olsztyna

Zjazd delegatów Pow. Kół Rzemieślniczych S. D.

W dniu 17 października 1948 r. odbył się w Olsztynie w sali Stronnictwa Demokratycznego Zjazd delegatów Kół Rzemieślniczych. Zjazd otworzył i przewodniczył mu dyr. Izby Rzemieślniczej w Olsztynie p. mgr K. Lisowski. Przemówienia powitalne wygłosili: prezes Izby Rzemieślniczej w Olsztynie p. Józef Łukiewski i prok. p. J. Sztumpf, prezes Komitetu Miejskiego S. D.

Następnie zabrał głos pos. na Sejm p. Kazimierz Czyżowski, który wygłosił programowe przemówienie. Przemówienie p. posła, wspaniale opracowane, było przyjęte przez zebranych gorącą owacją i kilkakrotnie przezywane hucznymi oklaskami.

Z kolei zabrał głos p. mgr K. Lisowski, wygłaszając referat pt.: „Właściwa pozycja rzemiosła w Ludowej Polsce Demokratycznej”. Omówiwszy pojęcie rzemiosła, jego trwałość pracy na przestrzeni wieków, wpływy kapitalizmu na losy rzemiosła oraz pozycję rzemiosła w Polsce Ludowej Demokratycznej, zatrzymał się prelegent dłużej nad omówieniem nowej struktury organizacji cechowej.

„Jeżeli mówimy o rzemiośle jako o czynniku najbardziej dynamicznym — powiedział p. K. Lisowski — w strukturze naszego go-

spodarstwa w ciggu dziejów zawsze na myśl przychodzi nam cech rzemieślniczy jako czynnik ucieleśniający organizacyjną stronę produkcji. Następnie prelegent omówił zasadnicze kierunki rozwoju przemysłu i zakończył swe przemówienie stwierdzeniem, że rzemiosło współczesne posiada szeroką bazę rozwojową.

W dalszej kolejności p. inż. Bronisław Sztenc, radca Izby Rzemieślniczej i st. Cechu Słusarzy i Blacharzy w Olsztynie omówił aktualne zagadnienia rzemiosła woj. olsztyńskiego. P. E. Szpaderski, wicedyrektor Izby Rzemieślniczej w Olsztynie poświadczył swój referat omówieniu zagadnień organizacyjnych oraz pracy Koła i złożył sprawozdanie ze Zjazdu Okręgowych Związków Cechów we Wrocławiu.

P. W. Bakowski, nacz. Wydz. Nadzoru Izby Rzemieślniczej w Olsztynie, zapoznał delegatów z najaktualniejszymi zagadnieniami rzemieślniczymi, po czym wywiązała się ożywiona dyskusja i uchwalono odpowiednie rezolucje.

Wspólna fotografia upamiętniła Zjazd delegatów.

Przepisy uzupełniające o czynszach i wpłatach na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej.

W ostatnim Dzienniku Ustaw R. P. ukazały się dwa rozporządzenia wykonawcze do dekretu z dnia 28 lipca 1948 r. o najmie lokali (Dz. U. R. P. nr 36, poz. 259). Są to: rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29. 9. 1948 r. w sprawie zwolnień i ulg w opłacaniu czynszu za najem lokali mieszkalnych oraz zwolnień od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej — F. G. M. (Dz. U. R. P. nr 49, poz. 374) i rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29. 9. 1948 r. o właściwości władz i postępowaniu przy ustalaniu wysokości czynszów oraz przy wymiarze i ściąganiu wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej — F. G. M. (Dz. U. R. P. nr 49, poz. 375).

Rozporządzenia te wprowadzają szereg uzupełnień do dekretu o najmie lokali i posiadają moc obowiązującą od dnia 1 września 1948 roku.

W artykule niniejszym ograniczamy się do podania przepisów mogących zainteresować rzemieślników.

W myśl nowych przepisów pierwszego rozporządzenia czynsz w doryczałowej wysokości (tj. czynsz opłacany przed dniem 1. 9. 1948 r.) płacą również m. i. następujące osoby:

1. pobierające naukę w szkołach wszelkich typów i stopni, oraz uczniowie zatrudnieni w zakładach przemysłowych i rzemieślniczych na podstawie pisemnej umowy o naukę, zarejestrowanej w trybie prawem przewidzianym, o ile:
 - a) pozostają na wyłącznym utrzymaniu osób uprawnionych w myśl dekretu o najmie lokali do płacenia starego czynszu (a więc będące na utrzymaniu pracowników najemnych, naukowców, oświatowców, publicystów, literatów i artystów, emerytów, rencistów i wdów po nich, osób korzystających z opieki społecznej, oraz czasowych bezrobotnych zarejestrowanych w Urzędach Zatrudnienia), lub
 - b) pozostają na wyłącznym utrzymaniu rolników opłacających podatek gruntowy od przychodu rocznego nie przekraczającego 6.000 kg żyta, lub
 - c) utrzymują się ze stypendiów;
2. przez lekarza urzędowego uznane za trwale niezdolne do pracy z powodu choroby lub podeszłego wieku, jeżeli nie posiadają gospodarstwa rolnego ani innych źródeł utrzymania, podlegających podatkowi dochodowemu;
3. będące członkami niektórych spółdzielni pracy, objętych wykazami ogłoszonymi w Dzienniku Wojewódzkim (wykazy te ustala Minister Przemysłu i Handlu na podstawie wniosków właściwej centrali, przedstawianych przez Centralny Związek Spółdzielczy);
4. zajmujące stanowiska w prezydiach rad narodowych, którym przysługuje stałe uposażenie (zryczałtowane diety) z tytułu pełnionych funkcji;
5. będące rzemieślnikami, zatrudniającymi w swym warsztacie najwyżej jednego członka rodziny, jeżeli zamieszkują i wykonują zawód na obszarze gmin wiejskich (z wyłączeniem gmin o charakterze miejskim oraz gmin uznanych za uzdrowiska).

Osoby wymienione wyżej w punktach 1. i 2. korzystają z uprawnienia płacenia dotychczasowego czynszu jedynie w stosunku do jednej najmowanej izby.

Czynsz w wysokości połowy nowych stawek czynszowych, opłacają w myśl omawianych przepisów także:

1. na obszarze Ziemi Odzyskanych — rzemieślnicy zatrudniający w swoim warsztacie poza członkami rodziny najwyżej trzech pracowników najemnych, a gdy chodzi o za-

klady: cukiernicze, piekarskie, rzeźniczo-wędliniarskie i złotnicze najwyżej jednego pracownika najemnego;

2. inwalidzi wojenni i inwalidzi pracy prowadzący uliczne punkty sprzedaży detalicznej;
3. osoby będące członkami niektórych spółdzielni pracy, objętych wykazami ogłoszonymi w Dzienniku Wojewódzkim (wykazy te ustala Minister Przemysłu i Handlu na podstawie wniosków właściwej centrali, przedstawianych przez Centralny Związek Spółdzielczy).

Od wpłat na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej (F. G. M.) są zwolnione w całości lokale użytkowe zajmowane m. i. przez:

1. przedsiębiorstwa spółdzielcze wzgl. pozostające pod zarządem organizacji spółdzielczych,
2. wszelkiego rodzaju instytucje i zakłady organizacji spółdzielczych,
3. osoby prawne prawa publicznego, objęte ogłoszonymi w Monitorze Polskim wykazami, ustalonymi przez Prezesa Rady Ministrów na wniosek właściwego ministra w porozumieniu z Ministrem Odbudowy.

Od lokali użytkowych, których powierzchnia użytkowa nie pozostaje w gospodarczo uzasadnionym stosunku do dochodowej intensywności jej wykorzystania, wpłaty na F. G. M. mogą być obniżone:

- a) jeżeli chodzi o lokale przedsiębiorstw handlowych — o 30%, a na Ziemiach Odzyskanych — o 50%.
- b) jeżeli chodzi o pozostałe lokale użytkowe (w tym i rzemieślnicze) — o 50%, a na Ziemiach Odzyskanych — o 70%.

Decyzje w tym przedmiocie wydaje władza czynszowa pierwszej instancji na wniosek wynajmującego lub najemcy.

Drugie cytowane na wstępie rozporządzenie postanawia, że przepisy o najmie lokali dotyczące najemców odnoszą się także do podnajemców (sublokatorów).

Dalsze postanowienia tego rozporządzenia są następujące:

Wynajmujący może za zgodą podnajemcy, pobierać dodatkowo do czynszu najmu kwoty, stanowiące udział najemcy w pokrywaniu kosztów eksploatacji oraz bieżącego remontu.

Wynajmujący ma obowiązek:

1. ustalić tymczasową wysokość czynszu według ilości izb mieszkalnych,
2. obliczyć powierzchnię lokali mieszkalnych i użytkowych,
3. kwalifikować lokale co do ich charakteru mieszkalnego lub użytkowego,
4. określić ostateczną wysokość czynszu za najem poszczególnego lokalu mieszkalnego według nowych stawek uwzględniając powierzchnię, dzielnicę czynszową, istniejące w budynku urządzenia techniczne oraz przysługujące najemcy zwolnienia i ulgi,
5. ustalić tymczasową i ostateczną sumę wpłaty na F. G. M.

Nadzór nad czynnościami wynajmującego, wynikającymi z powyższych przepisów, sprawują władze czynszowe.

Władzami czynszowymi I instancji są zarządy miejskie i gminne — II instancji czynszowe komisje odwoławcze, czynne przy starostwach powiatowych dla obszaru powiatu, oraz przy zarządach miejskich miast wydzielonych dla obszaru tych miast.

Władze czynszowe wydają decyzje w razie istnienia sporu między wynajmującym a najemcą w sprawach dotyczących czynszu i wpłat na F. G. M. Od powyższych decyzji służy stronom prawo wniesienia odwołania do czynszowej komisji odwoławczej.

Czynszowa komisja odwoławcza składa

się z przewodniczącego, jego zastępcy i ławników. W skład tej komisji mogą być powołani wyłącznie członkowie związków zawodowych, pracownicy administracji państwowej i samorządowej oraz osoby reprezentujące interesy właścicieli, dzierżawców i użytkowników budynków.

Czynszowe komisje odwoławcze są powoływane przez wojewodów. Orzekają one w kompletach trzyosobowych.

Nadzór nad władzami czynszowymi sprawują:

- a) w stosunku do zarządów miejskich miast wydzielonych oraz w stosunku do czynszowych komisji odwoławczych — wojewodowie,
- b) w stosunku do pozostałych zarządów miejskich oraz zarządów gminnych — starostowie powiatowi.

Naczelny nadzór nad postępowaniem władz czynszowych należy do Ministra Odbudowy.

Najemca, któremu przysługuje zwolnienie od nowego czynszu lub ulga w myśl nowych przepisów czynszowych, winien złożyć wynajmującemu oświadczenie na piśmie o okolicznościach uzasadniających zastosowanie tych przepisów. Oświadczenie powyższe winno być potwierdzone przez pracodawcę, właściwą spółdzielnię pracy (ze wskazaniem podstaw zaliczenia do kategorii spółdzielni, których członkowie otrzymują ulgę lub zwolnienie od nowego czynszu), kierownictwo właściwej szkoły, lekarza urzędowego, wzgl. właściwy cech rzemieślniczy, odnośnie rzemieślników prowadzących samoistnie swój warsztat. Niezłożenie oświadczenia bądź też złożenie oświadczenia bez potwierdzenia pociąga za sobą ustalenie czynszu bez zastosowania zwolnienia lub ulgi. W razie wątpliwości czy podane okoliczności w oświadczeniu lub potwierdzeniu odpowiadają prawdzie, wynajmujący określa czynsz stosując takie zwolnienie lub taką ulgę o jaką zabiega najemca i skierowuje niezwłocznie oświadczenie do władzy czynszowej I instancji dla ustalenia prawdziwości złożonego oświadczenia i potwierdzenia. Najemca niezadowolony z wymiaru czynszu wzgl. wpłaty na F. G. M. dokonanych przez wynajmującego może wnieść w ciągu miesiąca sprzeciw do władzy czynszowej I instancji.

Wynajmujący w obecności najemcy oblicza powierzchnię poszczególnych lokali i ich części oraz sporządza spis istniejących urządzeń technicznych. Z czynności tych sporządza wynajmujący protokół i podpisuje go razem z najemcą. Najemca może zgłosić do protokołu swoje zastrzeżenia. W razie odmowy podpisania protokołu przez najemcę, wynajmujący czyni o tym odpowiednią wzmiankę na końcu protokołu.

Pomiar i opis urządzeń technicznych winien być dokonany w takim terminie, aby czynsz, odpowiadający stawkom przewidzianym za m² powierzchni w dekrecie o najmie lokali, mógł być ustalony i podany do wiadomości najemcy najpóźniej do dnia 31 grudnia 1948 r.

W razie dokonania pomiaru lokalu lub opisu urządzeń technicznych przed dniem ogłoszenia omawianego rozporządzenia, tj. przed 18. X. 1948, wynajmujący ma obowiązek przeprowadzić te czynności ponownie, jeżeli były one dokonane bądź w nieobecności najemcy, bądź bez sporządzenia odpowiedniego protokołu, bądź też w razie nieprzedłożenia takiego protokołu do podpisu najemcy.

Wynajmujący sporządza listę wymiaru czynszów za lokale mieszkalne oraz oddzielną listę wpłat na F. G. M. i, wywieszając w bramie domu, podaje do wiadomości ogółu najemców. Odpisy tych list wynajmujący przesyła niezwłocznie właściwej władzy czynszowej.

O nabyciu i utracie uprawnienia do ulgi wzgl. zwolnienia należy niezwłocznie zawiadomić wynajmującego, przedkładając mu odpowiednie dowody. Na podstawie takiego zawiadomienia wynajmujący dokona nowego obliczenia czynszu za lokal mieszkalny, wzgl. wpłaty na F. G. M. za lokal użytkowy i zawiadamia o tym najemcę, wpisując zmianę na odpowiednią listę.

Wynajmujący sporządza co miesiąc w dwóch egzemplarzach zestawienie wpłat na F. G. M. W zestawieniu tym zaznacza ewentualny fakt i powody zalegania przez najemcę z czynszem oraz okres, jakiego ta zaległość dotyczy. Jeden egzemplarz zestawienia zatrzymuje wynajmujący u siebie, drugi zaś dostarcza jednocześnie z dokonaniem wpłaty

komunalnej kasie oszczędności. Wpłaty te wynajmujący wpłaca na rachunek Banku Gospodarstwa Krajowego — „Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej” — w powiatowych lub miejskich komunalnych kasach oszczędności.

W postępowaniu władz czynszowych mają odpowiednio zastosowanie przepisy dekretu z dnia 16 maja 1946 r. o postępowaniu podatkowym (Dz. U. R. P. nr 27, poz. 174).

Do ściągania zaległych wpłat na rzecz F. G. M. są uprawnione właściwe organa wykonawcze gmin miejskich i wiejskich, które w działalności swojej kierują się przepisami dekretu z dnia 28. I. 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. R. P. nr 21, poz. 84).

T. P.

Zakończenie kursu artystyczno-cukierniczego w Toruniu

Staraniem Cechu Cukierniczego w Toruniu w porozumieniu z Zakładem Doskonalenia Rzemiosła w Toruniu został zorganizowany w Toruniu kurs doskonalenia zawodowego dla cukierników z terenu całego Pomorza. Uczestnikami kursu byli mistrzowie, czeladnicy i uczniowie 3 roku nauki.

Kierownictwo kursu spoczywało w ręku starszego cechu p. Poznańskiego Jana, a wykłady i zajęcia praktyczne prowadził instruktor cukierniczy p. Józef Baliński z Poznania, który dołożył wszelkich wysiłków, aby poziom nauki był odpowiedni.

Zakończenie kursu odbyło się dnia 11 października br. z udziałem prezesa Okr. Zw. Cechów p. W. Owczarzaka, dyrektora Zakładu Doskonalenia Rzemiosła p. Al. Deptuły, kier. wydz. szkoln. Zakładu Dosk. Rzem. p. St. Mizgalskiego, przedstawiciela prasy p. red. A. Felskiego, członków cechu cukierniczego w Toruniu i zaproszonych gości. Po przemówieniach prezesa p. Owczarzaka, dyrektora Zakładu p. Deptuły, st. cechu p. Poznańskiego i instr. p. Bolińskiego nastąpiło rozdanie świadectw i dyplomów absolwentom kursu, którzy ukończyli go z wynikami b. dobrymi i dobrymi. Kurs ukończyło 27 cukierników.

W trosce o dobry chleb dla świata pracy.

W związku ze zniesieniem kartek na chleb zwołał Cech Piekarzy w Bydgoszczy w dniu 25 października br. w sali Resursy Kupieckiej, nadzwyczajne walne zebranie. Chodziło o poinformowanie wszystkich członków w sprawie zaopatrzenia warsztatów piekarskich w mąkę.

Zebranie odbyło się przy udziale wiceprezydenta miasta p. Kozłowskiego, naczelnika Wydziału Apropozycji i Handlu p. Klappy dyr. P. Z. Z. p. Wiśniewskiego, przedstawicieli: P. C. H., Społem i Samopomocy Chłopskiej.

Po zagajeniu zebrania przez st. cechu p. Piekarskiego zabrał głos prezes Woj. Związku Cechów Piekarskich p. Nasiadek. Przedstawił on zebranym szereg zarządzeń i postula-

tów dotyczących warsztatów piekarskich. Kartki na chleb zostaną od 1 listopada br. zniesione, każda piekarnia jest zobowiązana zaopatrzyć się w zapas mąki na przeciąg 6 dni. Powinno to dać pełną gwarancję dostatecznego zaopatrzenia bez przerwy chleba światu pracy i ludności miasta Bydgoszczy. W celu zabezpieczenia się w odpowiednią ilość mąki, każdy zakład piekarski ma możliwość otrzymania odpowiedniej pożyczki pieniężnej, składając wniosek do K. K. O. miasta Bydgoszczy, zaopiniowany przez Woj. Zw. Cechów Piekarskich. Mąkę wyłącznie dostarcza P. Z. Z. przez jej dystrybutorów tj. P. C. H., Społem i Samopomoc Chłopską. Każda piekarnia może zaopatrzyć się w mąkę do-

wolnie od jednego z podanych dystrybutorów. Jedynym warunkiem jest, by chleb był dostarczany w pierwszej jakości.

Wiceprezydent p. Kozłowski jest przekonany, iż piekarze bydgoscy się z powyższego obowiązku wywiążą i nie zrobią władzy miejskiej zawodu. Należy zatem uważać, by ten okres przejścia z karłkowego dostarczania światu pracy na wolnorynkowy mieć na uwadze i nie robić żadnych przerw. Potwierdza zarazem otrzymanie kredytów piekarniom, którzy nie posiadają potrzebnych pieniędzy na wymagany zapas mąki.

Z kolei przemówił dyr. Wiśniewski, zaznaczając, iż jedyną mąką jaką jest przeznaczona dla piekarń będzie dostarczona przez Polskie Zakłady Zbożowe, inna natomiast uważana będzie jako nielegalna. Mąka ta przemielana będzie w różnych młynach wojew. pomorskiego i nie należy żądać tylko z jednego młyna. Zwracać zatem należy, mówił dyr. Wiśniewski, by przy odbiorze mąki nieodpowiedniej wnosić natychmiastową reklamację, by ludzie pracy mieli chleb zdrowy i odpowiedni. W wypadkach, gdy mąka będzie nie odpowiednia (stęchła) P. Z. Z. poczyni odpowiednie starania w celu jej poprawy w danym młynie w którym odbył się przemiał. Stary zapas należy wypiec całkowicie do końca października br. Wymiany pieczywa na mąkę z klientami należy zaniechać, gdyż jest to niedozwolone.

W dyskusji prezes p. Nasiadek prosił, by nie otwierano worków z mąką i pozostawiać przy nich zawieszki. Woj. Zw. Cechów Piekarskich postara się o odpowiednie kontrolki (rurki) do kontroli mąki, bez otwierania worków. Zaleca piekarzom, gdy zajdzie wypadek, że w jakiś dzień zabraknie pewien rodzaj pieczywa, by pożyczyc sobie nawzajem, tak, by nie było nigdy żadnych braków w składzie.

Apelował do piekarzy jeden z przedstawicieli dystrybutorów, by zgłaszali zapotrzebowania o 1 miesiąc naprzód oraz, by odbierać mąkę punktualnie. Każdy z dystrybutorów posiadać będzie zapas na 2 miesiące według zgłaszanych uprzednio zapotrzebowań. Naczelnik p. Klappa w krótkości omówił stronę prawną komisji kontrolnej.

W wolnych głosach poruszono sprawę rejestracji rzemiosła, branie udziału w przedstawieniach filmowych w miesiącu pogłębiania przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Syndyk p. Uciechowski prosił mistrzów o zwracanie baczniejszej uwagi na uczeni, gdyż notorycznie spóźniają się na lekcje do szkoły zawodowej.

Po omówieniu jeszcze kilku spraw ściśle zawodowych, zamknął zebranie st. cechu p. Piekarski hasłem „Cześć Piekarstwu”.

Kącik piekarski

Chleb i kartofel

Poznajmy się z naszym wielkim sprzymierzeńcem obywatelem kartoflelem.

Najwybitniejszego przedstawiciela z pośród karmicieli świata pracy powinniśmy poznać dokładniej.

Obok chleba, kartofel wyrósł do znaczenia pierwszorzędnego, — jeśli chodzi o strukturę gospodarczą każdego domu, przemysłu a za tym i Państwa.

To też tak jak chleb, którego po części już poznaliśmy z zebranych wiadomości o nim, — nie mniej kartofel przykuwa naszą uwagę ze względu na jego wszechstronne niemal zastosowanie. Pragniemy zbliżyć się doń, uszanować a nawet postawić w rzędzie bardzo zasłużonych.

O kartoflu .wiedzieć powinien nie tylko rolnik, nie tylko gorzelany czy piekarz, lecz każdy, kto obok chleba na stole swymoczesne miejsce daje kartoflowi.

Wspaniały a zapomniany żywiciel ludzkości w Europie — kartofel nie dawno obchodził swe czterechsetlecie.

W powodzi różnych wiadomości i wydarzeń o znaczeniu światowym — przeminęła rocznica omal że bez echa.

Jedyny życzliwy oddźwięk ukazał się 15 lat temu w artykule niżej podpisanego („Piekarz Polski” nr 46) — który też ze względu na ciekawy temat przytacza się w streszczeniu:

„400-lecie kartofli w Europie”.

„Kartofle pochodzą z dalekich krajów — z Peru i Chile. Przybyły one z Ameryki do Europy w roku 1534.

Z początku odnoszono się do kartofli z niedowierzaniem, zwłaszcza nieufni byli ludzie dorośli, którzy do nich nie przywykli. Natomiast dzieci od razu polubiły ziemniaki.

Najwycześniejszych kartofli nie jedli nawet ludzie bogaci — kartofle rozpowszechniły się w Europie stosunkowo niedawno.

W czasie rewolucji francuskiej kartofle były jeszcze nowością. Królowa francuska nosiła przypięte do sukni kwiaty kartofli, a gotowane kartofle podawano codziennie do stołu królewskiego.

Kartofle napotkały doskonały grunt w swej nowej ojczyźnie dzięki różnym okolicznościom i wspaniale rozdziły.

Nie przeszło nawet kilku dziesiątków lat, kiedy rozpowszechniona, zamorska dzika roślinina z pokarmu królewskiego — zamieniła się w pokarm biedaków, a obecnie jest najpospolitszą i najtańszą ze wszystkich potraw.

Dzięki temu i nasz kraj stał się mocno kartoflany.

Wiemy nadto dobrze, jaką dziś olbrzymią rolę odgrywa kartofel w 1. gospodarstwie rolnym, 2. gorzelni, 3. cukrownictwie, 4. kuliarnictwie i w domu każdego z nas.

Oprócz tego kartofle używane są do przetworów chemicznych, na mąkę i krochmal.

C. d. n.

Aleksander Wojciechowski.

Doroczne uroczystości św. Łukasza w Cechu Malarzy i Lakierników

Z okazji dorocznego święta patrona Cechu Malarzy i Lakierników św. Łukasza odbyła się dnia 18. 10. br. uroczysta akademія w małej salce Resursy Kupieckiej w Bydgoszczy. Poprzedziła ją Msza św. odprawiona w kościele farnym na intencję zmarłych i pomordowanych przez okupanta członków cechu.

Akademię zajął o oznaczonej godzinie st. cechu p. Witkowski, witając na wstępie przedstawicieli władz w osobach: dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno, w-prezesa Związku Izby Rzem. p. Fiołkę, prezesa O. Z. C. w Bydgoszczy, p. Łukaszewskiego i kier. biura O. Z. C. p. Stefaniaka.

Z kolei st. cechu, przedstawivszy zebrany w krótkim zarysie żywot św. Łukasza, patrona cechu, poświęcił dłuższą chwilę zamordowanemu przez zbirów hitlerowskich Janowi Kaźmierczykowi, którego dziwnym zbiegiem okoliczności aresztowano w przeddzień święta cechowego. Pamięć Jego i wszystkich zmarłych członków cechu uczczono przez powstanie z miejsc i jednodominutową ciszą.

Dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno, scharakteryzowawszy w krótkim zarysie osiągnięcia i wyniki ostatnio odbytej konferencji w Warszawie, podał zebrany do wiadomości, że dnia 17. 10. br. zmarł Zbigniew Ehrenberg, dyr. Dep. Przem. Miejsc. w Min. P. i H. Pamięć zmarłego uczczono jednodominutową ciszą.

Z kolei prezes O. Z. C., p. Łukaszewski, w krótkich słowach wyraził zarządowi cechu pochwałę i podziękował za jego dotychczasową pracę dla dobra cechu i jego członków.

W-prezes Zw. Izby Rzem. i zarazem członek cechu Malarzy i Lakierników, p. Fiołką, zaapelował do zebranych, ażeby nie szczędzili wysiłku w pracy dla dobra cechu, i ażeby przyszłemu zarządowi przychodzili z pomocą w jego poczynaniach.

Odczytaniem aktu z uroczystości akademii z dnia 17. 10. 1946 r. nadającego śp. Janowi

Kaźmierczykowi — za jego wybitne zasługi dla cechu — tytuł honorowego starszego cechu Malarzy i Lakierników, zakończono akademię.

Po krótkiej przerwie nastąpiło drugie zebranie, poświęcone sprawom cechowym i zawodowym. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zjazdu malarzy i lakierników z dnia 19. 6. br., st. cechu dokonał przyjęcia nowych członków do cechu w osobach: Zygmunta Zielińskiego, Bernarda Roteckiego, Sylwestra Borszewskiego, Romana Beltera i Joachima Gamalskiego. Przyjęto także 2 nowych uczni.

Z kolei starszy cechu zdał sprawozdanie finansowe z uroczystości jubileuszowej, które zamykało się sumą 216.269,— zł po stronie przychodów i rozchodów.

W komunikatach odczytano apel Okr. Zw. Cechów do Rzemiosła, dotyczącego zaleconej przez Izbę Rzemieślniczą podpałki „Lofix”. St. cechu zapoznał zebranych z wymogami, jakie będą wymagane od rzemieślników przy zbliżającej się dorocznej rejestracji do Izby Rzemieślniczej, oraz powiadomił o nowym obowiązku, jaki nakłada na rzemiosło dekret z dn. 29. 9. 1948 r. (o jednorazowej wpłacie na rzecz funduszu A Społecz. Fund. Oszczędnościowego). W dyskusji poruszono także sprawę dotychczas niezupełnie jasnego obowiązku uiszczania opłat na rzecz Funduszu Budowlanego.

W wolnych głosach poruszono rozmaite sprawy, m. in. projekt zmiany statutu kasy pogrzebowej w sensie zapewnienia korzyści, z niej płynących, także tym członkom cechu, którzy — na skutek ostatnio przeprowadzonej nowelizacji prawa przemysłowego — tracą prawo przynależenia do cechu.

Pod wyczerpaniu porządku obrad st. cechu solwował zebranie hasłem „Cześć Malarstwu”

Wieczorem tegoż dnia odbyło się w salce Resursy Kupieckiej spotkanie towarzyskie członków cechu.

Stolarze bydgoscy utworzyli spółdzielnię

Pomocnicze Spółdzielnie Cechowe znajdują w rzemiośle coraz większe zrozumienie i wykazują konieczność ich istnienia. Najlepszym dowodem jest założenie Pomocniczej Spółdzielni przez stolarzy bydgoskich.

Nowa ta placówka mieści się w Bydgoszczy przy ul. Długiej 42. Na kierownika powołano wypróbowanego i doświadczonego mistrza stolarskiego p. Biniaka. Skład zarządu spółdzielni tworzą: pp. Kałowski, Kwiatkowski i Orłowski, zaś rada nadzorcza ukonstytuowała się pod przewodnictwem p. Jana Świątka.

Sklep tej spółdzielni można nazwać śmiało wystawą dzieł sztuki stolarzy z Bydgoszczy i powiatu bydgoskiego. Znajdują się tam sypialnie, jadalnie, kuchnie, drobne meble, urządzenia biurowe itp. W tymże lokalu odbywa się również rozsprzedaż surowców dla stolarzy zrzeszonych w cechu.

Nowej tej placówce życzymy powodzenia i pomyślnego rozkwitu.

Egzaminy mistrzowskie w miesiącu maju 48 r.

15. 5. 48. — Stolarze

Górecki Wiktor — Toruń
Janiszewski Franciszek — Chełmża
Nelkowski — Zygmunt — Toruń
Rucki Józef — Nowe
Wójcik Stanisław — Lisewo
Zuchowski Konrad — Toruń

19. 5. 48 r. — Kowale

Belowski Kazimierz — Grudziądz
Czepek Władysław — Grudziądz
Drews Franciszek — Grudziądz
Kozłowski Michał — Grudziądz

19. 5. 48 r. — Rzeźnictwo-wędl.

Górecki Zygmunt — Grudziądz
Jakubowski Stanisław — Grudziądz
Nadolny Antoni — Grudziądz
Nelkowski Feliks — Radzyn
Piechocki Bernard — Grudziądz
Szczepaniak Alfons — Grudziądz
Samulewski Alfons — Grudziądz
Sirzelecki Stefan — Grudziądz

26. 5. 48 r. — Kowalstwo

Zakrzewski Józef — Nowy Dwór
Zawadzki Józef — Zośki
Anger Roman — Nowe Miasto
Kozłowski Alojzy — Marzęcie
Kwiatkowski Konrad — Toruń
Pokojski Alojzy — Nowe Miasto
Piątkowski Józef — Lipniki

28. 5. 48 r. — Modniarstwo

Wojciechowska Anna — Włocławek
Zawadzka Kamila — Bydgoszcz

29. 5. 48 r. — Kowalstwo

Bytner Władysław — Wielkie
Jurczyk Jan — Grudziądz
Uzdowski Antoni — Zduny.

Komunikat

Cech Krawców i Kuśnierzy w Bydgoszczy urządza zabawę taneczną w dniu 20. 11. 48 r. w sali Resursy Kupieckiej.

Początek o godz. 20-tej.

Zaproszenia należy odbierać w sekretariacie Cechu, ul. Al. 1 Maja 11. Dochód przeznaczają się na odbudowę Warszawy.

Cech Krawców i Kuśnierzy przy stole obrad

Po dłuższej przerwie Cech Krawców i Kuśnierzy w Bydgoszczy odbył w dniu 18. 10. 1948 r. nadzwyczajne walne zebranie.

Zebranie zaszczytliwi swą obecnością prezes Izby Rzemieślniczej p. Kuczma, dyr. Izby Rzemieślniczej p. Werno oraz prezes Okr. Związku Cechów p. Łukaszewski, których serdeczne powitał st. cechu p. Mikołajski.

Na wstępie dyr. Werno podzielił się ze zebranymi smutną wiadomością o zgonie Zbigniewa Ehrenberga, dyr. Dep. Przem. Miejsc. w Min. P. i H., poświęcając kilka słów o jego życiorysie i działalności dla rzemiosła polskiego. Przez powstanie z miejsc i jednodominutową ciszą uczczono pamięć Zmarłego. Z kolei uczczono pamięć zmarłego członka cechu śp. Stanisława Reina — kuśnierza.

Msza św. za zmarłego śp. dyr. Zbigniewa Ehrenberga odbędzie się w dniu 23. 10. br. o godz. 7,45 w kościele św. Piotra i Pawła w Bydgoszczy.

W komunikatach zarządu uchwalono wyasygnować kwotę pieniężną, którą wysokość ustali zarząd na premię akcji żniwnej, rozsprzedano cegielki na Fundusz Wydawniczy Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Polecono podpałki „Lofix” przez używanie których oszczędzamy nasze lasy. Zarazem st. cechu apelował by członkowie wzięli jako uczni do zawodu krawieckiego inwalidów wojen., podanych przez Zw. Inwalidów Wojennych. Niektóre warsztaty krawieckie zostały na ich

wniosek przez Urząd Przemysłowy zaszerogowanie do wyższych kategorii.

W dalszym ciągu zebrania nastąpił wybór chorążego w osobie p. Aleksandra Czyżewskiego, jako zast. podchorążych wybrano pp. Piskorka i Pawłowską. W dniu 20 listopada br. urządza cech zabawę jesienną w Resursie Kupieckiej — czysty zysk przeznaczony zostanie na odbudowę Warszawy.

W wolnych głosach poruszono szereg spraw jak: uregulowanie zaległych składek, sprawa kategorii warsztatów, wywieszka szylców, nowa opłata za lokale itp. Szczegółowych wyjaśnień udzielił prezes Izby Rzem. p. Kuczma oraz mówił dalej o ważności miśsiaca pogłębiania przyjaźni Polska-Radzieckiej.

Sprawozdanie ze Zjazdu Rzemiosła oraz konferencji Ogólnopolskiego Zw. Rz. Włókienniczych we Wrocławiu wygłosił p. Bednarek. W dalszym ciągu dyr. Werno mówił o sprawach fiskalnych i gospodarczych rzemiosła w ogólności. Na zakończenie członek cechu a zarazem prezes Zw. Powst. Włkp. p. Woźniak apelował do członków, by oddali bezpłatnie odpadki wełniane w przeprowadzanej zbiorce tej organizacji. Odpadki te pójdą na mundury zesłuzonych powstańców, którzy w czasie powstania wielkopolskiego walczyli z wrogiem naszego kraju — Niemcem.

INFORMATOR BRANZOWY

Zagubione dokumenty

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu mistrzowskiego w rzemiośle krawieckim, złożone w dniu 6. 6. 1936 r. w Chojnicach na nazwisko Grabowski Paweł, urodzony dnia 7. 6. 1908 r. w Granowie, pow. Chojnice.

* * *

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle radio-mechaniczności, złożonego w dniu 15. 10. 1946 r. w Bydgoszczy na nazwisko Półtorak Kazimierz, urodzony dnia 17. 1. 1920 r. w Kustrzynie.

* * *

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle krawieckim, złożonego w dniu 21. 4. 1932 r. w Grudziądzu, na nazwisko Siedlecki Władysław, urodzony dnia 15. 8. 1913 r. w Lublinie.

* * *

Unieważniam zagubione świadectwo egzaminu czeladniczego w rzemiośle murarskim, złożonego w dniu 19. 2. 1938 r. w Toruniu, na nazwisko Murszewski Ludwik, urodzony dnia 24. 7. 1913 r. w Cieszynach, pow. Brodnica.

Zakład reparacji maszyn biurowych

J. SKARBONKIEWICZ
Bydgoszcz, Pomorska 53, tel. 30-15.

Zakład elektro-mechaniczny

„Magneto“, Fr. Graczkowski,
Bydgoszcz, Król. Jadwigi 27, tel. 34-17

KL. GREGORKIEWICZ
Bydgoszcz, Dworcowa 20, tel. 29-07

Wytwórnia mebli wyścielanych

FR. ZAMROWSKI
Bydgoszcz, Kujawska 82.

Warsztat lakierniczy samochodów i motocykli

FR. WALENCZYKOWSKI
Bydgoszcz, Podolska 9.

Reper. maszyn do szycia i pisania

ST. SAJDAK
Bydgoszcz, Jana Kazimierza 4.

Tokarstwo w drzewie

F-a IGNACY FRITZ
Bydgoszcz, Plac Poznański 6.

Szklarstwo budowl. i pojazdowe

W. MAKOWSKI
Bydgoszcz, Dworcowa 42

Warsztat naprawy wag

A. HAFKOWSKI
Bydgoszcz, Piotra Skargi 2

Warsztat ślusarsko-mechaniczny

Rob. Spółdz. Pracy „Tryb“
z odp. udz.
Bydgoszcz, 3 Września 7, tel. 33-65

Zakład fotograficzny

„BOBO“, J. JAŁOSZYŃSKI
Bydgoszcz, Dworcowa 10, tel. 17-72

Warsztat naprawy radio-odbiorników

K. NOWAK
Bydgoszcz, ul. Długa 1.

Pracownia cholewek

ZBIGNIEW RADOLIŃSKI
Bydgoszcz, Śniadeckich 32.

JAN NAWROCKI
Bydgoszcz, Dolina 37.

Stolarnia

JULIAN POCHOWSKI
Bydgoszcz, Długa 40.

Warsztaty samochodowe

J. GRABOWSKI I FL. ZASTEMPOWSKI
Bydgoszcz, Dr. E. Warmińskiego 17.
tel. 18-16.

Konc. Przedsiębiorstwo Przewozowe

T. BUSKO
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 108, tel. 11-73

Pracownia galanterii skórzanej

T. ORAWCZYK
Bydgoszcz, ul. Nakielska 30.

Wytwórnia kartonów i galanterii papierniczej

A. MOSSAKOWSKI
Bydgoszcz, Dr. E. Warmińskiego 15.

Warsztat kołodziejski

JÓZEF KUCHAREK
Bydgoszcz, ul. Kujawska 5.

Pracownia obuwia

TEODOR WOŹNY
Bydgoszcz, Podwałe 1.

Magazyn mebli i kompl. urządzeń mieszkaniowych

Pom. Spółdz. Cechu Stolarzy
Bydgoszcz, ul. Długa 42, tel. 35-48.

Dypl. specjalista maszyn do księgowania

E. KAMIŃSKI
Bydgoszcz, Al. 1 Maja 25, tel. 32-85

Do pp. zegarmistrzów!

Poszukuję miejsca dla chłopca, który chce się wyczyć zegarmistrzostwa. Szkoła zawodowa ukończona. Oferuję do Rzemieślnika Pomorskiego pod „Uczeń“.

Szlifowanie cylindrów motocyklowych z dopasowaniem tłoka

wykonywują
Warsztaty Samochodowe i Wytwórnia Tłoków
„ATOM“
ALOJZY LAUDA
Bydgoszcz, Ferdynanda 13

Zdolny SZEWC

na wszystkie prace potrzebny
GIŁKA WILHELM
Teche'a, ul. Teche'a 1

I a węgiel bukowy I a kit szklarski

poleca
Marian Rzekiecki

BYDGOSZCZ
ul. Emili Piłater 17

Elektrody do spawania łukiem elektrycznym Uchwyty do elektrod Proszki do spawania Węgiel drzewny bukowy

poleca
SPAWOTECHNIKA

Bydgoszcz, Podolska 31, tel. 12-57

J. A. DRAŻKOWSKI i S-ka

BYDGOSZCZ, UL. WYZWOLENIA 1

(przy Placu Ign. Daszyńskiego)

Polecamy:

podszewki i przybory krawieckie

Firma nagrodzona brązowym medalem na Wystawie Przem., Rzem. i Handlu w Bydgoszczy

Zezwala się na przedruk artykułów z podaniem źródła.

„Rzemieślnik Pomorski“ — redaguje kolegium. Wydawca: Związek Cechów w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 10
Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Jagiellońska 10, tel. 24-63. Administracja przyjmuje interesantów codz. od godz. 10 do 13
Redakcja czynna codziennie (oprócz soboty) od godz. 10 do 12-tej. Konto czekowe PKO Bydgoszcz VI-140
Abonament: miesięczny — 50 zł, kwartalny — 150 zł. Ceny ogłoszeń: 15 zł za 1 mm 1-szpaltowy.

Drukarnia Spółdz. Wyd. „Zryw“ z o. u., Bydgoszcz 6059 — 4815733